

Sygnatura akt IX GC 819/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 14 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: del. do SO SSR Piotr Marciniak

Protokolant: st. sekr. sąd. Violetta Jaworska

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2014 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko (...) sp. z o.o. w P.

o uchylenie uchwał

1. uchyla uchwałę nr 11/2014 Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. z dnia 23 czerwca 2014 r. odbytego w Kancelarii Notarialnej M. W. w P., podjętą w przedmiocie zmiany §13 umowy spółki;
2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;
3. koszty procesu wzajemnie znosi.

del. SSR Piotr Marciniak

Sygn.akt IX Gc 819/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 lipca 2014 roku powód J. B. wniósł o uchylenie następujących uchwał (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.:

- a) uchwały nr 11/2014 w przedmiocie zmiany § 13 umowy spółki,
- b) uchwały nr 1/2014 w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego zarządu z działalności spółki za rok obrotowy 2013,
- c) uchwały nr 2/2014 w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok obrotowy 2013,
- d) uchwały nr 7/2014 i nr (...) w przedmiocie wyboru J. K. i M. K. do zarządu spółki i powierzenia J. K. funkcji prezesa spółki, a M. K. funkcji wiceprezesa spółki oraz
- e) uchylenie uchwały w przedmiocie przyjęcia porządku obrad zgromadzenia,

podjętych przez zwyczajne zgromadzenie wspólników spółki (...) w dniu 23 czerwca 2014 roku oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż jest współnikiem pozwanej spółki, który na zgromadzeniu wspólników głosował przeciwko podjęciu każdej uchwały i zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. Powód podniósł, że ww. uchwały powinny zostać uchylone z uwagi na podjęcie ich z naruszeniem dobrych obyczajów, godzeniem w interesy spółki oraz pokrzywdzeniem wierzyciela.

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 sierpnia 2014 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwana zaprzeczyła twierdzeniom powoda jakoby konflikt istniejący pomiędzy wspólnikami spółki dyskredytował powoda i wykluczał go z grona wspólników. Wskazała także na okoliczności dotyczące odkupienia bądź umorzenia udziałów powoda. Zaznaczyła, że uchwała nr 11/2014 odnośnie możliwości sprzedaży udziałów w spółce została podjęta przez zgromadzenie wspólników zgodnie z przepisami k.s.h. oraz umową pozwanej spółki większością głosów z uwagi na uzasadniony interes spółki. Brak natomiast jednomyślności podczas głosowania nad nią, w ocenie pozwanej nie może uzasadniać przekonania powoda o naruszeniu dobrych obyczajów i dawać podstawy do uchylenia uchwały. Dodał, że możliwość wprowadzania do umowy spółki ograniczeń związanych ze zbywaniem udziałów jest standardową procedurą służącą osiągnięciu podstawowych celów w spółce i nie można jej utożsamiać z chęcią całkowitego uniemożliwienia zbycia udziałów przez któregokolwiek ze wspólników, albowiem ograniczenie to dotyczy wszystkich wspólników pozwanej spółki. Odnośnie uchylenia uchwał w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok obrotowy 2013 oraz sprawozdania zarządu spółki pozwany szczegółowo odniosła się do zarzutów powoda co do wad i błędów sprawozdań podkreślając, że sprawozdanie (...) spółki (...) przedstawia jasno i rzetelnie informacje dotyczące kondycji finansowej spółki oraz zostało sporządzone zgodnie z zasadami rachunkowości w oparciu o księgi rachunkowe. Zwróciła przy tym uwagę, że powód nie wykazał w jaki sposób uchwały zatwierdzające sprawozdanie finansowe i sprawozdanie z zarządu z działalności miałyby powodować pokrzywdzenie wspólnika i godzić w interesy spółki. Zdaniem pozwanej powód także nie udowodnił w jaki sposób uchwały o powołaniu członków zarządu oraz przyjęcie porządku obrad, miałyby powodować pokrzywdzenie wspólnika i godzić w interesy spółki.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. wpisana jest do Krajowego Rejestru Sądowego pod nr (...). Przedmiotem działalności spółki (...) jest m. in. produkcja części i akcesoriów detalicznych do pojazdów mechanicznych i ich silników, wykonywanie instalacji budowlanych, wykonywanie robót budowlanych wykończeniowych, handel hurtowy i komisowy oraz detaliczny z wyjątkiem handlu pojazdami mechanicznymi i motocyklami.

Powód – J. B. jest współnikiem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.. Powód posiada 141 udziałów pozwanej spółki. Obok niego wspólnikami pozwanej spółki są: J. K. oraz M. K.. Każdy z nich posiada po 141 udziałów.

Zarząd pozwanej spółki od momentu jej powstania do dnia 17 grudnia 2013 r. tworzyli: J. K. (prezes), M. K. (wiceprezes) oraz powód J. B. (wiceprezes). Od dnia 18 grudnia 2013 r. po odwołaniu z funkcji członka zarządu powoda, zarząd tworzą J. K. (prezes) i M. K. (wiceprezes). Pomiędzy wspólnikami doszło do konfliktu, którego przyczyną były nieporozumienia między powodem a J. K.. W wyniku tego konfliktu, aktualnie spór co do zasad funkcjonowania spółki oraz jej przyszłości, istnieje na linii powód a pozostali dwaj wspólnicy.

Powód J. B. wyraził w 2013 r. zamiar zbycia udziałów (wystąpienia ze spółki) i w tym celu prowadził rozmowy z pozostałymi wspólnikami. Wobec braku porozumienia co do wartości jego udziałów, nie doszło na nabycia udziałów powoda przez J. K. i M. K.. Powód poszukiwał nabywców chętnych do zakupu jego udziałów także poza wspólnikami i w tym celu prowadził rozmowy m.in. z firmą konkurencyjną wobec pozwanej.

Powód wytoczył przeciwko pozwanej spółce następujące sprawy sądowe, które toczą się przed tut. Sądem:

- a) pod sygnaturą IX GC 1311/13 - o uchylenie uchwał zgromadzenia wspólników z dnia 20 listopada 2013 r. w przedmiocie zgody na zbycie nieruchomości należących do spółki, w której Sąd oddalił powództwo (wyrok nie jest jeszcze prawomocny),
- b) pod sygnaturą IX GC 1400/13 o rozwiązanie spółki,
- c) pod sygnaturą IX GC 59/14 – o uchylenie uchwały o odwołaniu powoda ze składu zarządu.

dowód: odpis KRS pozwanej (k.16-22, k. 73-79), korespondencja stron (k.91-109), protokół z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. z dnia 18 grudnia 2013 r. wraz z załącznikami (k.110-113), dokumenty w aktach IX GC 1311/13, IX GC 1400/13 i IX GC 59/14, zeznania powoda J. a B. a (k.229-230), zeznania pozwanego w osobie wiceprezesa zarządu M. K. (k.230-233), zeznania pozwanego w osobie prezesa zarządu J. K. (k.234-235).

W dniu 23 czerwca 2014 r. odbyło się zwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej spółki. W zgromadzeniu uczestniczyli wszyscy wspólnicy reprezentujący łącznie 100 % kapitału zakładowego. Na powyższym zgromadzeniu poddano pod głosowanie uchwały:

- nr (...) w przedmiocie zmiany § 13 umowy spółki, na podstawie której ograniczono możliwość zbycia udziałów spółki, wskazując szczegółowe zasady i tryb dotyczący możliwości zbycia udziałów,
- nr (...) w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania zarządu z działalności spółki za rok obrotowy 2013,
- nr (...) w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok obrotowy 2013,
- nr (...) w przedmiocie wyboru J. K. do zarządu spółki i powierzenia jemu funkcji prezesa,
- nr (...) w przedmiocie wyboru M. K. do zarządu spółki i powierzenia jemu funkcji wiceprezesa.

Za podjęciem z każdej wymienionych uchwał oddano 282 głosy, przeciwko podjęciu każdej uchwały oddano 141 głosów, przy braku głosów wstrzymujących się. Powód, będący jednocześnie wspólnikiem pozwanej spółki, reprezentowany na zgromadzeniu wspólników przez pełnomocnika, głosował przeciwko podjęciu każdej uchwały, a po podjęciu każdej z nich zażądał zaprotokołowania sprzeciwu.

Na powyższym zgromadzeniu nie została podjęta odrębna uchwała w przedmiocie przyjęcia porządku obrad. W trakcie zgromadzenia pełnomocnik powoda zgłosił jedynie wniosek o wykreślenie z porządku obrad punktu 11 dotyczącego zmiany §13 umowy spółki. Wniosek ten nie zostały przyjęty, bowiem w głosowaniu „za” wnioskiem oddano 141 głosów a „przeciw” 282 głosy.

Przed 23 czerwca 2014 r. umowa spółki pozwanej, której tekst jednolity został ustalony przed notariuszem w dniu 14 czerwca 2012 r., w §13 przewidywała nieograniczoną możliwość zbywania i zastawiania udziałów przez wspólników.

Sprawozdanie finansowe pozwanej za rok 2013 r., jak i sprawozdania zarządu z działalności pozwanej za rok 2013 r., sporządzone były wedle tych samych zasad co sprawozdania za poprzednie lata, a które wówczas uzyskiwały akceptację powoda jako wspólnika.

(...) biegły rewident w osobie K. T. uznał sprawozdanie pozwanej za rok 2013 r. jako:

- a) przedstawiające rzetelnie i jasno wszystkie informacje istotne dla oceny sytuacji majątkowej i finansowej pozwanej,
- b) sporządzone we wszystkich aspektach, zgodnie z określonymi w ustawie o rachunkowości zasadami oraz na podstawie prawidłowo prowadzonych ksiąg rachunkowych,

c) zgodne z wpływającymi na treść sprawozdania przepisami praw i postanowieniami statutu jednostki.

dowód: protokół zwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. wraz z załącznikami (k. 23-47), dokumenty w postaci sprawozdania finansowego za rok obrotowy 2013 wraz z załącznikami (k.114-196), opinia niezależnego biegłego rewidenta (k. 164-165), protokół z nad zwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. z dnia 14 czerwca 2012 r. w przedmiocie ustalenia tekstu jednolitego umowy pozwanej spółki (k.80-90), zeznania powoda J. B. (k.229-230), zeznania pozwanego w osobie wice prezesa zarządu M. K. (k.230-233), zeznania pozwanego w osobie prezesa zarządu J. K. (k.234-235).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów wymienionych wyżej.

Sąd uznał za wiarygodne wymienione wyżej dokumenty, albowiem ich moc dowodowa nie została przez żadną ze stron zakwestionowana. Dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte (art. 245 k.p.c.), a dokumenty urzędowe stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.).

Na rozprawie w dniu 31 października 2014 r. Sąd oddalił zgłoszony wówczas wniosek dowodowy strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność błędów w sprawozdaniu finansowym za rok 2013 i sprawozdaniu zarządu oraz na okoliczność wyceny wartości spółki. Wniosek ten był spóźniony w świetle art. 6§2 k.p.c. i art. 207§6 k.p.c., nadto powód w żaden sposób nie uprawdopodobnił, by zaistniała jakakolwiek okoliczność wskazana w art. 207§6 kpc (tj. że nie zgłosił tego dowodu w pozwie lub w replice na odpowiedź na pozew bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowodowałyby zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności). Powód wniosek ten mógł powołać już w pozwie, a zgłoszenie tego dowodu dopiero na rozprawie w dniu 31 października 2014 r. bez wątpienia powodowałoby zwłokę w postępowaniu (Sąd musiałby bowiem wezwać powoda o zaliczkę na koszty opinii biegłego i dopiero po uiszczeniu zaliczki przesłać akta powołanemu biegłemu, a zgłoszenie tego wniosku wcześniej pozwalałoby dokonać te czynności już wcześniej). Nadto nie zachodziły jakiegokolwiek wyjątkowe okoliczności, które pozwalałyby na dopuszczenie tego dowodu na tym etapie postępowania. Zresztą okoliczność, na którą miał być ten dowód przeprowadzony tj. „na okoliczność błędów w sprawozdaniu finansowym” była nieistotna dla rozstrzygnięcia w świetle przesłanek z art. 249 k.s.h., bo nawet hipotetyczne uznanie przez biegłego istnienia błędów sprawozdania, nie oznacza automatycznie istnienia podstaw do uchylenia uchwały (por. rozważania w dalszej części uzasadnienia). Jako całkowicie nieistotne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie było natomiast zgłoszenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność „wyceny wartości spółki”. Kwestia wartości spółki, w przedmiotowym sporze była całkowicie obojętna i nieistotna dla rozstrzygnięcia.

Sąd oddalił także wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków B. S., K. T. i M. T. na okoliczność prawidłowości, rzetelności, prawdziwości i zgodności z ustawą o rachunkowości sporządzenia sprawozdania finansowego i sprawozdania z zarządu spółki z działalności, bowiem ustalenie powyższych okoliczności wymagałoby wiadomości specjalnych, a zeznania świadków nie mogą zastępować dowodu z opinii biegłego. Zresztą zbadanie prawidłowości, rzetelności i prawdziwości sprawozdania finansowego wymagałoby sprawdzenia całej dokumentacji pozwanej spółki za rok 2013 r., a wniosek o przeprowadzenie dowód z tych dokumentów nie został złożony przez którąkolwiek ze stron.

Sąd nie znalazł także podstaw do kwestionowania zeznań powoda J. B. (k.229-230) i pozwanego w osobie wiceprezesa zarządu M. K. (k.230-233) oraz pozwanego w osobie prezesa zarządu J. K. (k.234-235). Strony postępowania zeznawały na okoliczność łączącego strony stosunku prawnego, a w szczególności kwestii dotyczących podejmowania uchwał, przyczyn podjęcia uchwał oraz stosunków między wspólnikami. Trzeba przy tym dodać, że zeznania stron w szerokim zakresie miały charakter jedynie ocenny, który wymykał się spod oceny ich prawdziwości. Sąd dał przy tym wiarę zeznaniom M. K. i J. K. co do podjętych przez powoda prób sprzedaży udziałów konkurencyjnej spółce (...). Zeznania w tym zakresie M. K. i J. K. były spójne i w zasadzie nie pozostawały w sprzeczności z zeznaniami powoda,

który stwierdził, że on nie rozmawiał z „konkurencją”, a nie wie czy z „konkurencją” rozmawiali jego pełnomocnicy (k. 230). Zarówno M. K. jak i J. K. zeznali natomiast, iż z prezesem zarządu spółki (...) rozmawiał w imieniu powoda jego pełnomocnik, a nie sam powód. Nadto sposób składania zeznań przez M. K. i J. K., które to zeznania były swobodne, nacechowane dużym zaangażowaniem w sprawę spółki i troską o los spółki jak i jej pracowników, przemawiają także za przypisanie im przymiotu prawdziwości.

Sąd zważył co następuje:

W myśl art. 249 § 1 k.s.h. osobom lub organom spółki, wymienionym w art. 250 k.s.h., przysługuje prawo do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały sprzecznej z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godzącą w interesy spółki lub mającą na celu pokrzywdzenie wspólnika.

Stosownie do treści art. 250 k.s.h. prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wspólników przysługuje:

- 1) zarządowi, radzie nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz poszczególnym ich członkom,
- 2) wspólnikowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu,
- 3) wspólnikowi bezzasadnie niedopuszczonemu do udziału w zgromadzeniu wspólników,
- 4) wspólnikowi, który nie był obecny na zgromadzeniu, jedynie w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia wspólników lub też powzięcia uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad,
- 5) w przypadku pisemnego głosowania, wspólnikowi, którego pominięto przy głosowaniu lub który nie zgodził się na głosowanie pisemne albo też który głosował przeciwko uchwale i po otrzymaniu wiadomości o uchwale w terminie dwóch tygodni zgłosił sprzeciw.

Powództwo o uchylenie uchwały wspólników należy wnieść w terminie miesiąca od otrzymania wiadomości o uchwale, nie później jednak niż w terminie sześciu miesięcy od dnia powzięcia uchwały (art. 251 k.s.h.).

Przed merytorycznym rozpatrzeniem zarzutów skierowanych przez powoda w stosunku do zaskarżonych uchwał, koniecznym jest w pierwszej kolejności ustalenie, czy dochował on wszystkich wymaganych prawem przesłanek dla skutecznego zaskarżenia uchwał oraz przede wszystkim, czy posiadał on legitymację do zaskarżenia tych uchwał.

Poza sporem pozostawało, że powód jest wspólnikami pozwanej spółki, jak również, że był reprezentowany przez pełnomocnika na zgromadzeniu wspólników w dniu 23 czerwca 2014 r. Potwierdza to protokół ze zgromadzenia wspólników z dnia 23 czerwca 2014 r. wraz z załącznikami, w tym listą obecności na zgromadzeniu. Z przywołanego protokołu wynika jednoznacznie, że J. B. głosował przeciwko podjęciu zaskarżonych uchwał, a po ich podjęciu zgłoszony został sprzeciw, który został zaprotokołowany.

W ocenie Sądu powód zachował również termin do wytoczenia powództwa. Zaskarżona uchwała podjęta została w dniu 23 czerwca 2014 r., a pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 23 lipca 2014 r., a więc przed upływem miesiąca od podjęcia uchwał.

Art. 249 § 1 k.s.h. wymaga dla skuteczności zaskarżenia, aby uchwała została powzięta z naruszeniem postanowień umowy spółki lub naruszeniem dobrych obyczajów i jednocześnie godziła w interesy spółki lub też miała na celu pokrzywdzenie wspólnika (por. A. Szajkowski, M. Tarska [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, M. Tarska Kodeks spółek handlowych Komentarz do art. 151-300 Tom II Warszawa 2005 s. 705). Konieczne jest zatem kumulatywne wystąpienie co najmniej dwóch przesłanek tj. sprzeczności uchwały z umową i jednoczesnego godzenia w interesy spółki lub istnienia celu pokrzywdzenia wspólnika albo naruszenia przez uchwałę dobrych obyczajów przy jednoczesnym godzeniu w interesy spółki lub istnieniu celu pokrzywdzenia wspólnika.

W niniejszej sprawie brak podstaw do uznania, by zaskarżone uchwały były sprzeczne z umową spółki, zresztą powód na taką sprzeczność się nie powoływał. Przedmiotem oceny winna być zatem ocena uchwał przez pryzmat zgodności z dobrymi obyczajami i godzenia w interes spółki lub istnienia celu pokrzywdzenia współnika.

Wskazuje się, że przez dobre obyczaje należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki, a są z pewnością związane z przestrzeganiem uczciwości "kupieckiej" przy prowadzeniu działalności gospodarczej (por. J. Szwaja, Kodeks, 1998, t. II, s. 829). W doktrynie zauważa się, że w zakresie tego pojęcia mieszczą się zachowania podjęte co prawda w granicach prawa, ale wykraczające poza przyjęte normy etyczne, czy tzw. „dobre praktyki”. W wyroku z dnia 26 marca 2009 roku sygn. akt V ACa 49-09 LEX nr 523888 Sąd Apelacyjny w Katowicach wskazał, że pojęcie dobrych obyczajów użyte w art. 249 k.s.h. odnosi się nie tylko do uczciwości kupieckiej skierowanej na zewnątrz funkcjonowania spółki (w stosunku do innych uczestników obrotu gospodarczego), ale przede wszystkim do stosunków wewnętrznych w spółce, w tym relacji między współnikami. Przemawia to zatem do sięgnięcia do kryteriów moralnych obowiązujących nie tylko pomiędzy przedsiębiorcami, ale także panujących w społeczeństwie, w tym ogólnej normy przyzwoitego zachowania.

Dobre obyczaje nie są tworzone ad hoc, ale na przestrzeni określonego czasu, tak że przez ich powtarzalność stają się "dobre", co należy odnosić jako kierunek dotyczący stosunków obrotu, a w tym spółki. Jeżeli w grupie spółek określonej branży przyjęte są pewne "normy" wewnętrzne, czasem mające wymiar etyczny, należy ich przestrzegać. Zdarzyć się może, że będą one miały formę spisaną. Dobre obyczaje możemy wiązać także z tzw. dobrymi praktykami. Określone zachowania mogą mieścić się co prawda w granicach prawa, to jednak mogą wykraczać poza dobre obyczaje. Chodzi więc o przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim w spółce. (por. A. Kidyba Komentarz aktualizowany do art. 249 kodeksu spółek handlowych – Lex).

Godzenie w interesy spółki wystąpi wówczas, gdy są podejmowane jakiegokolwiek działania, które powodują uszczuplenie majątku, ograniczają zysk spółki, "uderzają" w dobre imię jej lub jej organów, chronią interesy osób trzecich kosztem interesów spółki (por. A. Szajkowski, M. Tarska, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, 2005, t. II, s. 707). Uchwała godzi w interesy spółki, gdy zapewnia ochronę interesów współników lub osób trzecich kosztem interesów spółki. Godzenie w interesy spółki należy traktować bardzo szeroko. Nie mogą być ograniczone tylko do aktualnej sytuacji, ale również odnoszone do potencjalnych sytuacji przyszłych. Chodzi więc także o goodwill, określoną pozycję spółki, renomę osiągniętą na rynku. Godzeniem w interesy spółki może okazać się uchwała, która spowoduje swą treścią zerwanie więzi kooperacyjnych z klientami, obniżenie ich zaufania, ujawnienie tajemnic kooperantów itd. (por. A. Kidyba Komentarz aktualizowany do art. 249 kodeksu spółek handlowych – Lex). Jako przykłady godzenia w interesy spółki można podać sytuacje, gdy wykonanie uchwały prowadziłoby do zmniejszenia majątku spółki albo jego niepowiększenia, czy w ogóle zagroziłoby jej bytowi, np. poprzez nieuzasadnione pozbywanie się przedmiotów majątkowych lub ich zakup po wygórowanej cenie albo zrzeczenie się roszczenia. Szczególnie częste może być godzenie w interesy spółki, gdy wspólnicy większościowi, posiadający udziały lub akcje w innych spółkach, doprowadzają do zawarcia niekorzystnych transakcji z tą drugą spółką (np. tzw. kosztowe wyprowadzanie zysku). Mieści się tu także przyznawanie wygórowanego wynagrodzenia lub innych nieuzasadnionych w danym wypadku korzyści (samochód służbowy, prywatne ubezpieczenia itp.) członkom zarządu (por. Robert Pabis w Kodeks spółek handlowych. Komentarz Jacek Bieniak, dr Michał Bieniak, dr Grzegorz Nita-Jagielski, dr Krzysztof Oplustil, Robert Pabis, dr Anna Rachwał, dr Marcin Spyra, dr Grzegorz Suliński, dr Marcin Tofel, dr hab. Robert Zabłocki Rok wydania: 2012 – Legalis).

W doktrynie przyjmuje się, że pokrzywdzenie współnika będzie miało miejsce, gdy w wyniku uchwał jego pozycja w spółce zmniejsza się, co może wiązać się z pogorszeniem jego sytuacji udziałowej, bądź osobistej. Może polegać na odebraniu praw lub zwiększeniu obowiązków. Pokrzywdzenie współnika to nie tylko powstanie "szkody" w jego majątku, może być również odnoszone do jego pozycji, dobrego imienia, naruszenia zasady równouprawnienia (nieprzyznanie dywidendy przy przyznaniu innym). Pokrzywdzenie współnika może mieć również miejsce poprzez nałożenie obowiązków, którymi nie obarczono pozostałych. Obecnie w związku z wprowadzeniem art. 20 k.s.h. zdecydowanie więcej będzie podstaw do uznania, że uchwała miała na celu pokrzywdzenie współnika (por. A. Kidyba,

Komentarz do art. 249 k.s.h. Lex). Zwrócić należy uwagę również na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2001 roku, I CKN 1137/98, OSNC 2002, nr 3, poz. 31, w myśl której uchwała zgromadzenia wspólników może być uznana za krzywdzącą tylko wtedy, gdy została podjęta z realnym zamiarem pokrzywdzenia.

Sąd biorąc pod uwagę przedstawione przez powoda twierdzenia i dowody uznał, że uchwały: nr 1/2014 w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania zarządu z działalności spółki za rok obrotowy 2013, nr (...) w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok obrotowy 2013 oraz uchwały nr 7/2014 i nr (...) w przedmiocie wyboru J. K. i M. K. do zarządu spółki i powierzenia J. K. funkcji prezesa spółki, a M. K. funkcji wiceprezesa spółki nie są sprzeczne z umową spółki, nie naruszają dobrych obyczajów oraz nie zostały podjęte w celu pokrzywdzenia wspólnika.

W pierwszym rzędzie należy podkreślić, że uchylenie uchwały w przedmiocie przyjęcia porządku obrad zgromadzenia, nie było możliwe z uwagi na to, że na zgromadzeniu wspólników w dniu 23 czerwca 2014 r. nie została podjęta uchwała tej treści. Gdyby nawet przyjąć, że uchwała taka została podjęta, bądź że zamiarem powoda zaskarżona miała zostać uchwała, na mocy której nie przyjęto wniosku powoda o wykreślenie z porządku obrad punktu 11, to brak jakichkolwiek podstaw do uznania, że uchwała mająca za przedmiot określenie porządku obrad jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, bądź godzi w interes spółki bądź ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. Zresztą sam powód w żaden sposób nie uzasadnił żądania pozwu o uchylenie tej uchwały przez pryzmat przesłanek z art. 249§1 k.s.h.

Odnosnie uchylenia uchwał w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego i sprawozdania zarządu z działalności spółki za rok 2013 należy zaznaczyć, że powód w trakcie trwania postępowania w żaden sposób nie wskazał, jakie konkretnie dobre obyczaje zostały naruszone przez te uchwały, bądź w jaki sposób uchwały te godzą w interes spółki lub w jaki sposób zmierzają do pokrzywdzenia wspólnika. Powód ograniczył się do powołania rzekomych nieścisłości oraz przytoczenia ogólnych poglądów judykatury i doktryny w zakresie rozumienia art. 249§1 k.s.h. Powołane w pozwie zastrzeżenia odnosiły się wyłącznie do sprawozdania finansowego, a nie do sprawozdania z działalności z zarządu. Pozwana w sposób przekonywujący ustosunkowała się do tych zastrzeżeń w odpowiedzi na pozew, które to wyjaśnienia były przekonywujące, zważywszy że także biegły rewident, który kontrolował sprawozdanie finansowe pozwanej za rok 2013 r., nie zgłosił w tym zakresie jakichkolwiek zastrzeżeń. Nadto przesądzenie prawdziwości zgłaszanych przez powoda zarzutów co do sprawozdania finansowego wymagałoby kontroli całej dokumentacji pozwanej za rok 2013 r., o co powód nie wnosił, a po drugie, co istotniejsze, wymagałoby zasięgnięcia wiadomości specjalnych i powołania dowodu z opinii biegłego. Powód wniosku takiego nie złożył w pozwie, a powołanie tego dowodu na rozprawie w dniu 31 października 2014 r. było spóźnione (por. wcześniejsze rozważania). Podkreślić także należy, iż we wcześniejszych latach sprawozdania finansowe sporządzona były u pozwanej, wedle identycznej metodologii i wówczas powód nie zgłaszał zastrzeżeń i je w pełni akceptował. W ocenie Sądu aktualnie zatem jego sprzeciw jest wynikiem sytuacji w spółce i konfliktu z pozostałymi wspólnikami. Powód zaskarżając uchwały w istocie zmierza do polepszenia swojej sytuacji w ramach negocjacji dotyczących jego wyjścia ze spółki. Gdyby zresztą uznać, że zastrzeżenia powoda co do sprawozdania finansowego są trafne, nie sposób wskazać, jakie dobre obyczaje podjęcie uchwały zatwierdzającej takie sprawozdania by naruszyło oraz w jaki sposób przyjęcie takiego sprawozdania godziłoby w interes spółki lub miało na celu pokrzywdzenie powoda. Powołane przez powoda rzekome niezgodności same w sobie nie godzą w interes spółki, tym bardziej, że były akceptowane wcześniej przez powoda.

Powyższe uwagi odnoszą się również do uchwały zatwierdzającej sprawozdanie z zarządu za rok 2013, przy czym w tym zakresie powód nie przytoczył żadnych uwag świadczących o istnieniu przesłanek z art. 249§1 k.s.h.

Podjęcie uchwały w przedmiocie powołania do zarządu J. K. i M. K. w żaden sposób nie narusza dobrych obyczajów. Powód nie wskazał, na czym miałyby polegać naruszenie dobrych obyczajów w zakresie tych uchwał. Powód skupił się na niezasadności jego odwołania z zarządu, co miało miejsce w grudniu 2013 r. i co jest przedmiotem odrębnego procesu toczącego się przed tut. Sądem. W przedmiotowej sprawie Sąd nie zajmował się kwestią przyczyn odwołania powoda z zarządu oraz przyczyn jego nie powołania. Przedmiotem oceny było wyłącznie powołanie do zarządu dwóch pozostałych wspólników, w czym Sąd nie dostrzegł naruszenia dobrych obyczajów oraz godzenia w interes spółki bądź pokrzywdzenia powoda. Zarówno M. K. jak i J. K. od kilkunastu lat pełnią funkcję w zarządzie pozwanej,

dotychczasowa ich działalność i wyniki osiągnięte przez spółkę świadczą o prawidłowym wykonywaniu obowiązków. Ich postawa w niniejszej sprawie, jak i w pozostałych sprawach prowadzonych przed tut. Sądem, świadczy o ich zaangażowaniu w rozwój spółki oraz ochronę jej interesu. To powód natomiast swoim zachowaniem zmierza do zakończenia działalności spółki, skoro wniósł o jej rozwiązanie. Zresztą widoczna na rozprawie w dniu 31 października 2014 r. emocjonalna postawa M. K. i J. K. świadczy, iż istotnym dla nich jest nie tylko ich interes jako współników, ale także interes i dobro spółki oraz interes prawie 300 jej pracowników. Nie zachodziły zatem jakiegokolwiek podstawy do kwestionowania uchwał powołujących wyżej wymienione osoby do zarządu pozwanej, a zaskarżenie tych uchwał przez powoda stanowi kolejny przejaw konfliktu wewnątrz spółki i próby polepszenia przez powoda swojej sytuacji negocjacyjnej w związku z zamiarem wyjścia ze spółki.

Kierując się zatem powyższymi uwagami, wobec braku przesłanek z art. 249§1 k.s.h. Sąd oddalił w punkcie 2 wyroku żądanie pozwu w zakresie wyżej wymienionych uchwał.

Sąd uznał natomiast za sprzeczną z dobrymi obyczajami i mającą na celu pokrzywdzenie powoda uchwałę nr 11/2014 w przedmiocie zmiany §13 umowy spółki.

Obrót udziałami w spółce z o.o. jest swobodny, o ile umowa spółki nie wprowadza konieczności uzyskania zgody spółki albo nie określa innych reguł ograniczenia zbywalności. Nie można jednak zakazać w ogóle obrotu udziałami. Zgodnie z art. 182 §1 k.s.h. zbycie udziału, jego części lub ułamkowej części udziału oraz zastawienie udziału umowa spółki może uzależnić od zgody spółki albo w inny sposób ograniczyć. Jak wynika z §2 powołanego przepisu jeżeli zbycie uzależnione jest od zgody spółki, stosuje się przepisy § 3-5, chyba że umowa spółki stanowi inaczej.

Zasadą zatem jest dopuszczalność swobodnego zbywania udziałów przez współników, współnicy mogą jednak wprowadzić w tym zakresie ograniczenia. Te ograniczenia podyktowane są potrzebą ochrony interesów współników pozostających w spółce oraz interesów samej spółki.

W ocenie Sądu wprowadzając ograniczenia w zakresie zbywania udziałów, trzeba zawsze jednak w odpowiedni sposób wyważyć interesy trzech grup podmiotów: interes współników pozostających w spółce, interes spółki oraz interes współnika zamierzającego zbyć udziały. Ograniczenie w możliwości zbycia udziałów samo w sobie stanowi przechylenie szali ochrony na korzyść interesu współników pozostających w spółce i interesu spółki, kosztem interesu współnika występującego. Jednak wzajemne ułożenie relacji pomiędzy tymi trzema grupami podmiotów nie może prowadzić do rażącej dysproporcji na niekorzyść współnika występującego ze spółki. Wyłączona jest możliwość całkowitego zakazu zbycia udziałów, ale także takiego ograniczenia, które w rażący sposób narusza interes współnika występującego ze spółki.

Z rażącym naruszeniem tego interesu będziemy mieli do czynienia, gdy wprowadzone ograniczenie będzie niesprawiedliwe, nieuczciwe i będzie naruszało obowiązek lojalnego postępowania między współnikami. Z tak rozumianą rażącą dysproporcją, stanowiącą jednocześnie naruszenie dobrych obyczajów, będziemy mieli do czynienia, gdy współnicy większościowi zbycie udziałów nadzwyczajnie i nieprzeciętnie utrudnią. Ochrona interesu spółki oraz interesu współników pozostających w spółce, choć całkiem zrozumiała z punktu widzenia tych podmiotów, nie może być nieograniczona.

W niniejszej sprawie zmieniony §13 umowy spółki w sposób rażący wprowadza dysproporcję pomiędzy ochroną interesów spółki i współników pozostających w spółce, a interesem współnika, który zamierza ze spółki wystąpić. Zrozumiała jest przy tym akcentowana przez M. K. i J. K. obawa przed nabyciem udziałów przez podmiot konkurencyjny, w którego interesie może być wyeliminowanie spółki z rynku. Zrozumiałe jest także, iż osoby te jako współnicy, którzy chcą pozostać w spółce, pragną zachować pierwszeństwo w nabyciu udziałów. Ochronę interesów spółki i współników w niej pozostających, można jednak było wprowadzić w sposób nie stanowiący tak rażącego naruszenia interesów współnika występującego ze spółki. Nic bowiem nie stało na przeszkodzie do wprowadzenia zasady pierwszeństwa w nabyciu udziałów przez współników pozostających w spółce z zachowaniem rozsądnego terminu do skorzystania z tego prawa. Nic nie stało też na przeszkodzie, by wyłączyć możliwość zbycia udziałów podmiotom konkurencyjnym, który to zapis w sposób wystarczający chroniłby obawy współników przed

wejściem do spółki przez takie podmioty. Nie budzi bowiem w doktrynie wątpliwości dopuszczalność wyłączenia w umowie spółki pewnych grup podmiotów od możliwości nabycia udziałów, w tym podmiotów zajmujących się działalnością konkurencyjną w stosunku do działalności pozwanej (por. Radosław L. Kwaśnicki, Zakres autonomii woli w kształtowaniu ograniczeń zbywalności praw udziałowych spółek kapitałowych, Prawo Spółek 2003 nr 3, s. 12; A. Kidyba, Komentarz do art. 182 ksh, Lex).

In casu natomiast wspólnicy pozwanej w dniu 23 czerwca 2014 r., wprowadzając zmiany §13 określające terminy takie jak:

- a) 30 dni na wykonanie prawa pierwszeństwa, wraz z wydłużeniem terminu zapłaty na 60 dni od dnia zawarcia umowy zbycia udziałów,
- b) 45 dni na zwołanie zgromadzenia wspólników w celu wyrażenia zgody, w razie nie skorzystania przez wspólników z prawa pierwszeństwa,
- c) 45 dni na zwołanie zgromadzenia wspólników od dnia otrzymania przez zarząd spółki opinii biegłego rewidenta, przy jednoczesnym braku określenia jakiegokolwiek terminu w ciągu którego biegły rewident winien dokonać wyceny udziałów przeznaczonych do zbycia i terminu w ciągu którego zarząd winien zawrzeć umowę z biegłym rewidentem wybranym uchwałą zgromadzenia wspólników,
- d) 60 dni od dnia podjęcia uchwały przez zgromadzenie wspólników wskazującej nabywców udziałów, w ciągu których nabywca dokona zakupu zbywanych udziałów,
- e) 60 dni do zapłaty ceny za udziały przez nabywcę, z którym zawarto umowę o której mowa w punkcie d.,

chronili wyłącznie swoje interesy i to kosztem interesu wspólnika zamierzającego zbyć udziały. W razie bowiem konieczności przejścia całej wyżej wymienionej procedury (i to nie licząc czasu niezbędnego na sporządzenie opinii przez biegłego rewidenta oraz ewentualnego zaskarżenia zapadłych uchwał zgromadzenia wspólnika) minimalny niezbędny czas do momentu zapłaty przez nabywcę za udziały wynosiłby aż 240 dni. Terminy te, choć chroniące interes wspólników pozostających w spółce i pozwalające im na podjęcie czynności w celu zgromadzenia środków na ewentualne nabycie udziałów, w rażący sposób naruszają interes wspólnika występującego ze spółki. Tak bardzo dysproporcjonalne ułożenie wzajemnych relacji między wspólnikiem występującym a wspólnikami pozostającymi w spółce i spółką, należy uznać za nielojalne, nieuczciwe dla tego pierwszego i tym samym sprzeczne z dobrymi obyczajami. Co więcej, ukształtowane przez wspólników w §13 procedury pozwalają dokonać przez wspólników pozostających w spółce zakupu udziałów po cenie ustalonej przez biegłego zgodnie z §13 ust. 10 zmienionej umowy spółki, co powoduje, iż każdorazowo pozostający w spółce wspólnicy nie będą skorzy do skorzystania z prawa pierwszeństwa, które łączy się koniecznością zakupu udziałów po cenie wyznaczonej przez wspólnika występującego, bowiem liczyć mogą, iż cena określona w przyszłości przez biegłego rewidenta powołanego na podstawie §13 ust. 10 będzie niższa i za taką niższą cenę będą mogli nabyć udziały. Taki sposób ukształtowania procedury, w sposób rażący narusza prawa wspólnika zamierzającego zbyć udziały i to dzieje się to na korzyść wspólników pozostających w spółce, którzy nadto decydować będą o osobie biegłego rewidenta dokonującego wyceny.

Nie może też budzić wątpliwości, iż ukształtowanie nowego brzmienia §13 umowy spółki zmierzało w istocie do pokrzywdzenia powoda i było przejawem istniejącego konfliktu w spółce. Wspólnicy podejmując uchwałę nr 11/2014 zamierzali doprowadzić do znacznego ograniczenia pozycji powoda i wzmocnić swoją pozycję w negocjacjach dotyczących określenia przyszłego statusu powoda w spółce bądź zasad jego wyjścia ze spółki. Działania te w istocie zmierzały do pokrzywdzenia powoda jako wspólnika.

Pomimo iż w ocenie Sądu z punktu widzenia wspólników większościowych chcących pozostać w spółce,

- a) wobec złożonego przez powoda pozwu o rozwiązanie spółki,

b) wobec działań powoda zmierzających do destrukcji i pogorszenia sytuacji pozwanej (których przejawem jest m.in. bezzasadne zaskarżanie wszystkich uchwał zgromadzeń wspólników) oraz

c) wobec podejmowanych prób zbycia udziałów podmiotowi konkurencyjnemu,

zrozumiałym są działania tych wspólników zmierzające do ochrony ich interesu jak i interesu spółki, to jednak działania te każdorazowo muszą być zgodne z dobrymi obyczajami i nie mogą zmierzać do pokrzywdzenia powoda, jak miało to miejsce w przypadku uchwały nr 11/2014, która na podstawie art. 249§1 k.s.h. podlegała uchyleniu, o czym Sąd orzekł w punkcie 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 3 wyroku w oparciu o art. 100 zd. 1 k.p.c. znosząc je wzajemnie.

del. SSR Piotr Marciniak

Sygn.akt IX Gc 819/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 lipca 2014 roku powód J. B. wniósł o uchylenie następujących uchwał (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.:

a) uchwały nr 11/2014 w przedmiocie zmiany § 13 umowy spółki,

b) uchwały nr 1/2014 w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego zarządu z działalności spółki za rok obrotowy 2013,

c) uchwały nr 2/2014 w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok obrotowy 2013,

d) uchwały nr 7/2014 i nr (...) w przedmiocie wyboru J. K. i M. K. do zarządu spółki i powierzenia J. K. funkcji prezesa spółki, a M. K. funkcji wiceprezesa spółki oraz

e) uchylenie uchwały w przedmiocie przyjęcia porządku obrad zgromadzenia,

podjętych przez zwyczajne zgromadzenie wspólników spółki (...) w dniu 23 czerwca 2014 roku oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż jest wspólnikiem pozwanej spółki, który na zgromadzeniu wspólników głosował przeciwko podjęciu każdej uchwały i zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. Powód podniósł, że ww. uchwały powinny zostać uchylone z uwagi na podjęcie ich z naruszeniem dobrych obyczajów, godzeniem w interesy spółki oraz pokrzywdzeniem wierzyciela.

W odpowiedzi na pozew z dnia 13 sierpnia 2014 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda kosztów postępowania według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwana zaprzeczyła twierdzeniom powoda jakoby konflikt istniejący pomiędzy wspólnikami spółki dyskredytował powoda i wykluczał go z grona wspólników. Wskazała także na okoliczności dotyczące odkupienia bądź umorzenia udziałów powoda. Zaznaczyła, że uchwała nr 11/2014 odnośnie możliwości sprzedaży udziałów w spółce została podjęta przez zgromadzenie wspólników zgodnie z przepisami k.s.h. oraz umową pozwanej spółki większością głosów z uwagi na uzasadniony interes spółki. Brak natomiast jednogłośności podczas głosowania nad nią, w ocenie pozwanej nie może uzasadniać przekonania powoda o naruszeniu dobrych obyczajów i dawać podstawy do uchylenia uchwały. Dodał, że możliwość wprowadzania do umowy spółki ograniczeń związanych ze zbywaniem udziałów jest standardową procedurą służącą osiągnięciu podstawowych celów w spółce i nie można jej utożsamiać z chęcią całkowitego uniemożliwienia zbycia udziałów przez któregokolwiek ze wspólników, albowiem ograniczenie to dotyczy wszystkich wspólników pozwanej spółki. Odnośnie uchylenia uchwał

w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok obrotowy 2013 oraz sprawozdania zarządu spółki pozwany szczegółowo odniosła się do zarzutów powoda co do wad i błędów sprawozdań podkreślając, że sprawozdanie (...) spółki (...) przedstawia jasno i rzetelnie informacje dotyczące kondycji finansowej spółki oraz zostało sporządzone zgodnie z zasadami rachunkowości w oparciu o księgi rachunkowe. Zwróciła przy tym uwagę, że powód nie wykazał w jaki sposób uchwały zatwierdzające sprawozdanie finansowe i sprawozdanie z zarządu z działalności miałyby powodować pokrzywdzenie wspólnika i godzić w interesy spółki. Zdaniem pozwanej powód także nie udowodnił w jaki sposób uchwały o powołaniu członków zarządu oraz przyjęcie porządku obrad, miałyby powodować pokrzywdzenie wspólnika i godzić w interes spółki.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. wpisana jest do Krajowego Rejestru Sądowego pod nr (...). Przedmiotem działalności spółki (...) jest m. in. produkcja części i akcesoriów detalicznych do pojazdów mechanicznych i ich silników, wykonywanie instalacji budowlanych, wykonywanie robót budowlanych wykończeniowych, handel hurtowy i komisowy oraz detaliczny z wyjątkiem handlu pojazdami mechanicznymi i motocyklami.

Powód – J. B. jest wspólnikiem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.. Powód posiada 141 udziałów pozwanej spółki. Obok niego wspólnikami pozwanej spółki są: J. K. oraz M. K.. Każdy z nich posiada po 141 udziałów.

Zarząd pozwanej spółki od momentu jej powstania do dnia 17 grudnia 2013 r. tworzyli: J. K. (prezes), M. K. (wiceprezes) oraz powód J. B. (wiceprezes). Od dnia 18 grudnia 2013 r. po odwołaniu z funkcji członka zarządu powoda, zarząd tworzą J. K. (prezes) i M. K. (wiceprezes). Pomiędzy wspólnikami doszło do konfliktu, którego przyczyną były nieporozumienia między powodem a J. K.. W wyniku tego konfliktu, aktualnie spór co do zasad funkcjonowania spółki oraz jej przyszłości, istnieje na linii powód a pozostali dwaj wspólnicy.

Powód J. B. wyraził w 2013 r. zamiar zbycia udziałów (wystąpienia ze spółki) i w tym celu prowadził rozmowy z pozostałymi wspólnikami. Wobec braku porozumienia co do wartości jego udziałów, nie doszło na nabycia udziałów powoda przez J. K. i M. K.. Powód poszukiwał nabywców chętnych do zakupu jego udziałów także poza wspólnikami i w tym celu prowadził rozmowy m.in. z firmą konkurencyjną wobec pozwanej.

Powód wytoczył przeciwko pozwanej spółce następujące sprawy sądowe, które toczą się przed tut. Sądem:

- a) pod sygnaturą IX GC 1311/13 - o uchylenie uchwał zgromadzenia wspólników z dnia 20 listopada 2013 r. w przedmiocie zgody na zbycie nieruchomości należących do spółki, w której Sąd oddalił powództwo (wyrok nie jest jeszcze prawomocny),
- b) pod sygnaturą IX GC 1400/13 o rozwiązanie spółki,
- c) pod sygnaturą IX GC 59/14 – o uchylenie uchwały o odwołaniu powoda ze składu zarządu.

dowód: odpis KRS pozwanej (k.16-22, k. 73-79), korespondencja stron (k.91-109), protokół z Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. z dnia 18 grudnia 2013 r. wraz z załącznikami (k.110-113), dokumenty w aktach IX GC 1311/13, IX GC 1400/13 i IX GC 59/14, zeznania powoda J. a B. a (k.229-230), zeznania pozwanego w osobie wiceprezesa zarządu M. K. (k.230-233), zeznania pozwanego w osobie prezesa zarządu J. K. (k.234-235).

W dniu 23 czerwca 2014 r. odbyło się zwyczajne zgromadzenie wspólników pozwanej spółki. W zgromadzeniu uczestniczyli wszyscy wspólnicy reprezentujący łącznie 100 % kapitału zakładowego. Na powyższym zgromadzeniu poddano pod głosowanie uchwały:

- nr (...) w przedmiocie zmiany § 13 umowy spółki, na podstawie której ograniczono możliwość zbycia udziałów spółki, wskazując szczegółowe zasady i tryb dotyczący możliwości zbycia udziałów,
- nr (...) w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania zarządu z działalności spółki za rok obrotowy 2013,
- nr (...) w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok obrotowy 2013,
- nr (...) w przedmiocie wyboru J. K. do zarządu spółki i powierzenia jemu funkcji prezesa,
- nr (...) w przedmiocie wyboru M. K. do zarządu spółki i powierzenia jemu funkcji wiceprezesa.

Za podjęciem z każdej wymienionych uchwał oddano 282 głosy, przeciwko podjęciu każdej uchwały oddano 141 głosów, przy braku głosów wstrzymujących się. Powód, będący jednocześnie współnikiem pozwanej spółki, reprezentowany na zgromadzeniu wspólników przez pełnomocnika, głosował przeciwko podjęciu każdej uchwały, a po podjęciu każdej z nich zażądał zaprotokołowania sprzeciwu.

Na powyższym zgromadzeniu nie została podjęta odrębna uchwała w przedmiocie przyjęcia porządku obrad. W trakcie zgromadzenia pełnomocnik powoda zgłosił jedynie wniosek o wykreślenie z porządku obrad punktu 11 dotyczącego zmiany §13 umowy spółki. Wniosek ten nie zostały przyjęty, bowiem w głosowaniu „za” wnioskiem oddano 141 głosów a „przeciw” 282 głosy.

Przed 23 czerwca 2014 r. umowa spółki pozwanej, której tekst jednolity został ustalony przed notariuszem w dniu 14 czerwca 2012 r., w §13 przewidywała nieograniczoną możliwość zbywania i zastawiania udziałów przez wspólników.

Sprawozdanie finansowe pozwanej za rok 2013 r., jak i sprawozdania zarządu z działalności pozwanej za rok 2013 r., sporządzone były wedle tych samych zasad co sprawozdania za poprzednie lata, a które wówczas uzyskiwały akceptację powoda jako wspólnika.

(...) biegły rewident w osobie K. T. uznał sprawozdanie pozwanej za rok 2013 r. jako:

- a) przedstawiające rzetelnie i jasno wszystkie informacje istotne dla oceny sytuacji majątkowej i finansowej pozwanej,
- b) sporządzone we wszystkich aspektach, zgodnie z określonymi w ustawie o rachunkowości zasadami oraz na podstawie prawidłowo prowadzonych ksiąg rachunkowych,
- c) zgodne z wpływającymi na treść sprawozdania przepisami praw i postanowieniami statutu jednostki.

dowód: protokół zwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. wraz z załącznikami (k. 23-47), dokumenty w postaci sprawozdania finansowego za rok obrotowy 2013 wraz z załącznikami (k.114-196), opinia niezależnego biegłego rewidenta (k. 164-165), protokół z nad zwyczajnego zgromadzenia wspólników (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. z dnia 14 czerwca 2012 r. w przedmiocie ustalenia tekstu jednolitego umowy pozwanej spółki (k.80-90), zeznania powoda J. B. (k.229-230), zeznania pozwanego w osobie wice prezesa zarządu M. K. (k.230-233), zeznania pozwanego w osobie prezesa zarządu J. K. (k.234-235).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów wymienionych wyżej.

Sąd uznał za wiarygodne wymienione wyżej dokumenty, albowiem ich moc dowodowa nie została przez żadną ze stron zakwestionowana. Dokumenty prywatne stanowiły dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte (art. 245 k.p.c.), a dokumenty urzędowe stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.).

Na rozprawie w dniu 31 października 2014 r. Sąd oddalił zgłoszony wówczas wniosek dowodowy strony powodowej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność błędów w sprawozdaniu finansowym za rok 2013

i sprawozdaniu zarządu oraz na okoliczność wyceny wartości spółki. Wniosek ten był spóźniony w świetle art. 6§2 k.p.c. i art. 207§6 k.p.c., nadto powód w żaden sposób nie uprawdopodobnił, by zaistniała jakakolwiek okoliczność wskazana w art. 207§6 kpc (tj. że nie zgłosił tego dowodu w pozwie lub w replice na odpowiedź na pozew bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowodowałyby zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności). Powód wniosek ten mógł powołać już w pozwie, a zgłoszenie tego dowodu dopiero na rozprawie w dniu 31 października 2014 r. bez wątpienia powodowałyby zwłokę w postępowaniu (Sąd musiałby bowiem wezwać powoda o zaliczkę na koszty opinii biegłego i dopiero po uiszczeniu zaliczki przesłać akta powołanemu biegłemu, a zgłoszenie tego wniosku wcześniej pozwałoby dokonać te czynności już wcześniej). Nadto nie zachodziły jakiegokolwiek wyjątkowe okoliczności, które pozwalałyby na dopuszczenie tego dowodu na tym etapie postępowania. Zresztą okoliczność, na którą miał być ten dowód przeprowadzony tj. „na okoliczność błędów w sprawozdaniu finansowym” była nieistotna dla rozstrzygnięcia w świetle przesłanek z art. 249 k.s.h., bo nawet hipotetyczne uznanie przez biegłego istnienia błędów sprawozdania, nie oznacza automatycznie istnienia podstaw do uchylenia uchwały (por. rozważania w dalszej części uzasadnienia). Jako całkowicie nieistotne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie było natomiast zgłoszenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność „wyceny wartości spółki”. Kwestia wartości spółki, w przedmiotowym sporze była całkowicie obojętna i nieistotna dla rozstrzygnięcia.

Sąd oddalił także wniosek strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków B. S., K. T. i M. T. na okoliczność prawidłowości, rzetelności, prawdziwości i zgodności z ustawą o rachunkowości sporządzenia sprawozdania finansowego i sprawozdania z zarządu spółki z działalności, bowiem ustalenie powyższych okoliczności wymagałoby wiadomości specjalnych, a zeznania świadków nie mogą zastępować dowodu z opinii biegłego. Zresztą zbadanie prawidłowości, rzetelności i prawdziwości sprawozdania finansowego wymagałoby sprawdzenia całej dokumentacji pozwanej spółki za rok 2013 r., a wniosek o przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów nie został złożony przez którąkolwiek ze stron.

Sąd nie znalazł także podstaw do kwestionowania zeznań powoda J. B. (k.229-230) i pozwanego w osobie wiceprezesa zarządu M. K. (k.230-233) oraz pozwanego w osobie prezesa zarządu J. K. (k.234-235). Strony postępowania zeznawały na okoliczność łączącego strony stosunku prawnego, a w szczególności kwestii dotyczących podejmowania uchwał, przyczyn podjęcia uchwał oraz stosunków między wspólnikami. Trzeba przy tym dodać, że zeznania stron w szerokim zakresie miały charakter jedynie ocenny, który wymykał się spod oceny ich prawdziwości. Sąd dał przy tym wiarę zeznaniom M. K. i J. K. co do podjętych przez powoda prób sprzedaży udziałów konkurencyjnej spółce (...). Zeznania w tym zakresie M. K. i J. K. były spójne i w zasadzie nie pozostawały w sprzeczności z zeznaniami powoda, który stwierdził, że on nie rozmawiał z „konkurencją”, a nie wie czy z „konkurencją” rozmawiali jego pełnomocnicy (k. 230). Zarówno M. K. jak i J. K. zeznali natomiast, iż z prezesem zarządu spółki (...) rozmawiał w imieniu powoda jego pełnomocnik, a nie sam powód. Nadto sposób składania zeznań przez M. K. i J. K., które to zeznania były swobodne, nacechowane dużym zaangażowaniem w sprawy spółki i troską o los spółki jak i jej pracowników, przemawiają także za przypisanie im przymiotu prawdziwości.

Sąd zważył co następuje:

W myśl art. 249 § 1 k.s.h. osobom lub organom spółki, wymienionym w art. 250 k.s.h., przysługuje prawo do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały sprzecznej z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godzącą w interesy spółki lub mającą na celu pokrzywdzenie wspólnika.

Stosownie do treści art. 250 k.s.h. prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wspólników przysługuje:

- 1) zarządowi, radzie nadzorczej, komisji rewizyjnej oraz poszczególnym ich członkom,
- 2) wspólnikowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu,
- 3) wspólnikowi bezzasadnie niedopuszczonemu do udziału w zgromadzeniu wspólników,

4) wspólnikowi, który nie był obecny na zgromadzeniu, jedynie w przypadku wadliwego zwołania zgromadzenia wspólników lub też powzięcia uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad,

5) w przypadku pisemnego głosowania, wspólnikowi, którego pominięto przy głosowaniu lub który nie zgodził się na głosowanie pisemne albo też który głosował przeciwko uchwale i po otrzymaniu wiadomości o uchwale w terminie dwóch tygodni zgłosił sprzeciw.

Powództwo uchylenie uchwały wspólników należy wnieść w terminie miesiąca od otrzymania wiadomości o uchwale, nie później jednak niż w terminie sześciu miesięcy od dnia powzięcia uchwały (art. 251 k.s.h.).

Przed merytorycznym rozpatrzeniem zarzutów skierowanych przez powoda w stosunku do zaskarżonych uchwał, koniecznym jest w pierwszej kolejności ustalenie, czy dochował on wszystkich wymaganych prawem przesłanek dla skutecznego zaskarżenia uchwał oraz przede wszystkim, czy posiadał on legitymację do zaskarżenia tych uchwał.

Poza sporem pozostawało, że powód jest wspólnikami pozwanej spółki, jak również, że był reprezentowany przez pełnomocnika na zgromadzeniu wspólników w dniu 23 czerwca 2014 r. Potwierdza to protokół ze zgromadzenia wspólników z dnia 23 czerwca 2014 r. wraz z załącznikami, w tym listą obecności na zgromadzeniu. Z przywołanego protokołu wynika jednoznacznie, że J. B. głosował przeciwko podjęciu zaskarżonych uchwał, a po ich podjęciu zgłoszony został sprzeciw, który został zaprotokołowany.

W ocenie Sądu powód zachował również termin do wytoczenia powództwa. Zaskarżona uchwała podjęta została w dniu 23 czerwca 2014 r., a pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 23 lipca 2014 r., a więc przed upływem miesiąca od podjęcia uchwał.

Art. 249 § 1 k.s.h. wymaga dla skuteczności zaskarżenia, aby uchwała została powzięta z naruszeniem postanowień umowy spółki lub naruszeniem dobrych obyczajów i jednocześnie godziła w interesy spółki lub też miała na celu pokrzywdzenie wspólnika (por. A. Szajkowski, M. Tarska [w:] S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, M. Tarska Kodeks spółek handlowych Komentarz do art. 151-300 Tom II Warszawa 2005 s. 705). Konieczne jest zatem kumulatywne wystąpienie co najmniej dwóch przesłanek tj. sprzeczności uchwały z umową i jednoczesnego godzenia w interesy spółki lub istnienia celu pokrzywdzenia wspólnika albo naruszenia przez uchwałę dobrych obyczajów przy jednoczesnym godzeniu w interesy spółki lub istnieniu celu pokrzywdzenia wspólnika.

W niniejszej sprawie brak podstaw do uznania, by zaskarżone uchwały były sprzeczne z umową spółki, zresztą powód na taką sprzeczność się nie powoływał. Przedmiotem oceny winna być zatem ocena uchwał przez pryzmat zgodności z dobrymi obyczajami i godzenia w interes spółki lub istnienia celu pokrzywdzenia wspólnika.

Wskazuje się, że przez dobre obyczaje należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki, a są z pewnością związane z przestrzeganiem uczciwości "kupieckiej" przy prowadzeniu działalności gospodarczej (por. J. Szwaja, Kodeks, 1998, t. II, s. 829). W doktrynie zauważa się, że w zakresie tego pojęcia mieszczą się zachowania podjęte co prawda w granicach prawa, ale wykraczające poza przyjęte normy etyczne, czy tzw. „dobre praktyki”. W wyroku z dnia 26 marca 2009 roku sygn. akt V ACa 49-09 LEX nr 523888 Sąd Apelacyjny w Katowicach wskazał, że pojęcie dobrych obyczajów użyte w art. 249 k.s.h. odnosi się nie tylko do uczciwości kupieckiej skierowanej na zewnątrz funkcjonowania spółki (w stosunku do innych uczestników obrotu gospodarczego), ale przede wszystkim do stosunków wewnętrznych w spółce, w tym relacji między wspólnikami. Przemawia to zatem do sięgnięcia do kryteriów moralnych obowiązujących nie tylko pomiędzy przedsiębiorcami, ale także panujących w społeczeństwie, w tym ogólnej normy przyzwoitego zachowania.

Dobre obyczaje nie są tworzone ad hoc, ale na przestrzeni określonego czasu, tak że przez ich powtarzalność stają się "dobre", co należy odnosić jako kierunek dotyczący stosunków obrotu, a w tym spółki. Jeżeli w grupie spółek określonej branży przyjęte są pewne "normy" wewnętrzne, czasem mające wymiar etyczny, należy ich przestrzegać. Zdarzyć się może, że będą one miały formę spisaną. Dobre obyczaje możemy wiązać także z tzw. dobrymi praktykami. Określone zachowania mogą mieścić się co prawda w granicach prawa, to jednak mogą wykraczać poza dobre obyczaje. Chodzi

więc o przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim w spółce. (por. A. Kidyba Komentarz aktualizowany do art. 249 kodeksu spółek handlowych – Lex).

Godzenie w interesy spółki wystąpi wówczas, gdy są podejmowane jakiegokolwiek działania, które powodują uszczuplenie majątku, ograniczają zysk spółki, "uderzają" w dobre imię jej lub jej organów, chronią interesy osób trzecich kosztem interesów spółki (por. A. Szajkowski, M. Tarska, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, 2005, t. II, s. 707). Uchwała godzi w interesy spółki, gdy zapewnia ochronę interesów wspólników lub osób trzecich kosztem interesów spółki. Godzenie w interesy spółki należy traktować bardzo szeroko. Nie mogą być ograniczone tylko do aktualnej sytuacji, ale również odnoszone do potencjalnych sytuacji przyszłych. Chodzi więc także o goodwill, określoną pozycję spółki, renomę osiągniętą na rynku. Godzeniem w interesy spółki może okazać się uchwała, która spowoduje swą treścią zerwanie więzi kooperacyjnych z klientami, obniżenie ich zaufania, ujawnienie tajemnic kooperantów itd. (por. A. Kidyba Komentarz aktualizowany do art. 249 kodeksu spółek handlowych – Lex). Jako przykłady godzenia w interesy spółki można podać sytuacje, gdy wykonanie uchwały prowadziłoby do zmniejszenia majątku spółki albo jego niepowiększenia, czy w ogóle zagroziłoby jej bytowi, np. poprzez nieuzasadnione pozbywanie się przedmiotów majątkowych lub ich zakup po wygórowanej cenie albo zrzeczenie się roszczenia. Szczególnie częste może być godzenie w interesy spółki, gdy wspólnicy większościowi, posiadający udziały lub akcje w innych spółkach, doprowadzają do zawarcia niekorzystnych transakcji z tą drugą spółką (np. tzw. kosztowe wyprowadzanie zysku). Mieści się tu także przyznawanie wygórowanego wynagrodzenia lub innych nieuzasadnionych w danym wypadku korzyści (samochód służbowy, prywatne ubezpieczenia itp.) członkom zarządu (por. Robert Pabis w Kodeks spółek handlowych. Komentarz Jacek Bieniak, dr Michał Bieniak, dr Grzegorz Nita-Jagielski, dr Krzysztof Oplustil, Robert Pabis, dr Anna Rachwał, dr Marcin Spyra, dr Grzegorz Suliński, dr Marcin Tofel, dr hab. Robert Zabłocki Rok wydania: 2012 – Legalis).

W doktrynie przyjmuje się, że pokrzywdzenie wspólnika będzie miało miejsce, gdy w wyniku uchwał jego pozycja w spółce zmniejsza się, co może wiązać się z pogorszeniem jego sytuacji udziałowej, bądź osobistej. Może polegać na odebraniu praw lub zwiększeniu obowiązków. Pokrzywdzenie wspólnika to nie tylko powstanie "szkody" w jego majątku, może być również odnoszone do jego pozycji, dobrego imienia, naruszenia zasady równouprawnienia (nieprzyznanie dywidendy przy przyznaniu innym). Pokrzywdzenie wspólnika może mieć również miejsce poprzez nałożenie obowiązków, którymi nie obarczono pozostałych. Obecnie w związku z wprowadzeniem art. 20 k.s.h. zdecydowanie więcej będzie podstaw do uznania, że uchwała miała na celu pokrzywdzenie wspólnika (por. A. Kidyba, Komentarz do art. 249 k.s.h. Lex). Zwrócić należy uwagę również na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2001 roku, I CKN 1137/98, OSNC 2002, nr 3, poz. 31, w myśl której uchwała zgromadzenia wspólników może być uznana za krzywdzącą tylko wtedy, gdy została podjęta z realnym zamiarem pokrzywdzenia.

Sąd biorąc pod uwagę przedstawione przez powoda twierdzenia i dowody uznał, że uchwały: nr 1/2014 w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania zarządu z działalności spółki za rok obrotowy 2013, nr (...) w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego za rok obrotowy 2013 oraz uchwały nr 7/2014 i nr (...) w przedmiocie wyboru J. K. i M. K. do zarządu spółki i powierzenia J. K. funkcji prezesa spółki, a M. K. funkcji wiceprezesa spółki nie są sprzeczne z umową spółki, nie naruszają dobrych obyczajów oraz nie zostały podjęte w celu pokrzywdzenia wspólnika.

W pierwszym rzędzie należy podkreślić, że uchylene uchwały w przedmiocie przyjęcia porządku obrad zgromadzenia, nie było możliwe z uwagi na to, że na zgromadzeniu wspólników w dniu 23 czerwca 2014 r. nie została podjęta uchwała tej treści. Gdyby nawet przyjąć, że uchwała taka została podjęta, bądź że zamiarem powoda zaskarżona miała zostać uchwała, na mocy której nie przyjęto wniosku powoda o wykreślenie z porządku obrad punktu 11, to brak jakichkolwiek podstaw do uznania, że uchwała mająca za przedmiot określenie porządku obrad jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, bądź godzi w interes spółki bądź ma na celu pokrzywdzenie wspólnika. Zresztą sam powód w żaden sposób nie uzasadnił żądania pozwu o uchylene tej uchwały przez pryzmat przesłanek z art. 249§1 k.s.h.

Odnośnie uchylene uchwał w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania finansowego i sprawozdania zarządu z działalności spółki za rok 2013 należy zaznaczyć, że powód w trakcie trwania postępowania w żaden sposób nie wskazał, jakie konkretnie dobre obyczaje zostały naruszone przez te uchwały, bądź w jaki sposób uchwały te godzą

w interes spółki lub w jaki sposób zmierzają do pokrzywdzenia współnika. Powód ograniczył się do powołania rzekomych nieścisłości oraz przytoczenia ogólnych poglądów judykatury i doktryny w zakresie rozumienia art. 249§1 k.s.h. Powołane w pozwie zastrzeżenia odnosiły się wyłącznie do sprawozdania finansowego, a nie do sprawozdania z działalności z zarządu. Pozwana w sposób przekonywujący ustosunkowała się do tych zastrzeżeń w odpowiedzi na pozew, które to wyjaśnienia były przekonywujące, zważywszy że także biegły rewident, który kontrolował sprawozdanie finansowe pozwanej za rok 2013 r., nie zgłosił w tym zakresie jakichkolwiek zastrzeżeń. Nadto przesądzenie prawdziwości zgłaszanych przez powoda zarzutów co do sprawozdania finansowego wymagałoby kontroli całej dokumentacji pozwanej za rok 2013 r., o co powód nie wnosił, a po drugie, co istotniejsze, wymagałoby zasięgnięcia wiadomości specjalnych i powołania dowodu z opinii biegłego. Powód wniosku takiego nie złożył w pozwie, a powołanie tego dowodu na rozprawie w dniu 31 października 2014 r. było spóźnione (por. wcześniejsze rozważania). Podkreślić także należy, iż we wcześniejszych latach sprawozdania finansowe sporządzona były u pozwanej, wedle identycznej metodologii i wówczas powód nie zgłaszał zastrzeżeń i je w pełni akceptował. W ocenie Sądu aktualnie zatem jego sprzeciw jest wynikiem sytuacji w spółce i konfliktu z pozostałymi współnikami. Powód zaskarżając uchwały w istocie zmierza do polepszenia swojej sytuacji w ramach negocjacji dotyczących jego wyjścia ze spółki. Gdyby zresztą uznać, że zastrzeżenia powoda co do sprawozdania finansowego są trafne, nie sposób wskazać, jakie dobre obyczaje podjęcie uchwały zatwierdzającej takie sprawozdania by naruszyło oraz w jaki sposób przyjęcie takiego sprawozdania godziłoby w interes spółki lub miało na celu pokrzywdzenie powoda. Powołane przez powoda rzekome niezgodności same w sobie nie godzą w interes spółki, tym bardziej, że były akceptowane wcześniej przez powoda.

Powyższe uwagi odnoszą się również do uchwały zatwierdzającej sprawozdanie z zarządu za rok 2013, przy czym w tym zakresie powód nie przytoczył żadnych uwag świadczących o istnieniu przesłanek z art. 249§1 k.s.h.

Podjęcie uchwały w przedmiocie powołania do zarządu J. K. i M. K. w żaden sposób nie narusza dobrych obyczajów. Powód nie wskazał, na czym miałyby polegać naruszenie dobrych obyczajów w zakresie tych uchwał. Powód skupił się na niezasadności jego odwołania z zarządu, co miało miejsce w grudniu 2013 r. i co jest przedmiotem odrębnego procesu toczącego się przed tut. Sądem. W przedmiotowej sprawie Sąd nie zajmował się kwestią przyczyn odwołania powoda z zarządu oraz przyczyn jego nie powołania. Przedmiotem oceny było wyłącznie powołanie do zarządu dwóch pozostałych współników, w czym Sąd nie dostrzegł naruszenia dobrych obyczajów oraz godzenia w interes spółki bądź pokrzywdzenia powoda. Zarówno M. K. jak i J. K. od kilkunastu lat pełnią funkcję w zarządzie pozwanej, dotychczasowa ich działalność i wyniki osiągnięte przez spółkę świadczą o prawidłowym wykonywaniu obowiązków. Ich postawa w niniejszej sprawie, jak i w pozostałych sprawach prowadzonych przed tut. Sądem, świadczy o ich zaangażowaniu w rozwój spółki oraz ochronę jej interesu. To powód natomiast swoim zachowaniem zmierza do zakończenia działalności spółki, skoro wniósł o jej rozwiązanie. Zresztą widoczna na rozprawie w dniu 31 października 2014 r. emocjonalna postawa M. K. i J. K. świadczy, iż istotnym dla nich jest nie tylko ich interes jako współników, ale także interes i dobro spółki oraz interes prawie 300 jej pracowników. Nie zachodziły zatem jakiegokolwiek podstawy do kwestionowania uchwał powołujących wyżej wymienione osoby do zarządu pozwanej, a zaskarżenie tych uchwał przez powoda stanowi kolejny przejaw konfliktu wewnątrz spółki i próby polepszenia przez powoda swojej sytuacji negocjacyjnej w związku z zamiarem wyjścia ze spółki.

Kierując się zatem powyższymi uwagami, wobec braku przesłanek z art. 249§1 k.s.h. Sąd oddalił w punkcie 2 wyroku żądanie pozwu w zakresie wyżej wymienionych uchwał.

Sąd uznał natomiast za sprzeczną z dobrymi obyczajami i mającą na celu pokrzywdzenie powoda uchwałę nr 11/2014 w przedmiocie zmiany §13 umowy spółki.

Obrót udziałami w spółce z o.o. jest swobodny, o ile umowa spółki nie wprowadza konieczności uzyskania zgody spółki albo nie określa innych reguł ograniczenia zbywalności. Nie można jednak zakazać w ogóle obrotu udziałami. Zgodnie z art. 182 §1 k.s.h. zbycie udziału, jego części lub ułamkowej części udziału oraz zastawienie udziału umowa spółki może uzależnić od zgody spółki albo w inny sposób ograniczyć. Jak wynika z §2 powołanego przepisu jeżeli zbycie uzależnione jest od zgody spółki, stosuje się przepisy § 3-5, chyba że umowa spółki stanowi inaczej.

Zasadą zatem jest dopuszczalność swobodnego zbywania udziałów przez wspólników, wspólnicy mogą jednak wprowadzić w tym zakresie ograniczenia. Te ograniczenia podyktowane są potrzebą ochrony interesów wspólników pozostających w spółce oraz interesów samej spółki.

W ocenie Sądu wprowadzając ograniczenia w zakresie zbywania udziałów, trzeba zawsze jednak w odpowiedni sposób wyważyć interesy trzech grup podmiotów: interes wspólników pozostających w spółce, interes spółki oraz interes wspólnika zamierzającego zbyć udziały. Ograniczenie w możliwości zbycia udziałów samo w sobie stanowi przechylenie szali ochrony na korzyść interesu wspólników pozostających w spółce i interesu spółki, kosztem interesu wspólnika występującego. Jednak wzajemne ułożenie relacji pomiędzy tymi trzema grupami podmiotów nie może prowadzić do rażącej dysproporcji na niekorzyść wspólnika występującego ze spółki. Wyłączona jest możliwość całkowitego zakazu zbycia udziałów, ale także takiego ograniczenia, które w rażący sposób narusza interes wspólnika występującego ze spółki.

Z rażącym naruszeniem tego interesu będziemy mieli do czynienia, gdy wprowadzone ograniczenie będzie niesprawiedliwe, nieuczciwe i będzie naruszało obowiązek lojalnego postępowania między wspólnikami. Z tak rozumianą rażącą dysproporcją, stanowiącą jednocześnie naruszenie dobrych obyczajów, będziemy mieli do czynienia, gdy wspólnicy większościowi zbycie udziałów nadzwyczajnie i nieprzeciętnie utrudnią. Ochrona interesu spółki oraz interesu wspólników pozostających w spółce, choć całkiem zrozumiała z punktu widzenia tych podmiotów, nie może być nieograniczona.

W niniejszej sprawie zmieniony §13 umowy spółki w sposób rażący wprowadza dysproporcję pomiędzy ochroną interesów spółki i wspólników pozostających w spółce, a interesem wspólnika, który zamierza ze spółki wystąpić. Zrozumiała jest przy tym akcentowana przez M. K. i J. K. obawa przed nabyciem udziałów przez podmiot konkurencyjny, w którego interesie może być wyeliminowanie spółki z rynku. Zrozumiałe jest także, iż osoby te jako wspólnicy, którzy chcą pozostać w spółce, pragną zachować pierwszeństwo w nabyciu udziałów. Ochronę interesów spółki i wspólników w niej pozostających, można jednak było wprowadzić w sposób nie stanowiący tak rażącego naruszenia interesów wspólnika występującego ze spółki. Nic bowiem nie stało na przeszkodzie do wprowadzenia zasady pierwszeństwa w nabyciu udziałów przez wspólników pozostających w spółce z zachowaniem rozsądnego terminu do skorzystania z tego prawa. Nic nie stało też na przeszkodzie, by wyłączyć możliwość zbycia udziałów podmiotom konkurencyjnym, który to zapis w sposób wystarczający chroniłby obawy wspólników przed wejściem do spółki przez takie podmioty. Nie budzi bowiem w doktrynie wątpliwości dopuszczalność wyłączenia w umowie spółki pewnych grup podmiotów od możliwości nabycia udziałów, w tym podmiotów zajmujących się działalnością konkurencyjną w stosunku do działalności pozwanej (por. Radosław L. Kwaśnicki, Zakres autonomii woli w kształtowaniu ograniczeń zbywalności praw udziałowych spółek kapitałowych, Prawo Spółek 2003 nr 3, s. 12; A. Kidyba, Komentarz do art. 182 ksh, Lex).

In casu natomiast wspólnicy pozwanej w dniu 23 czerwca 2014 r., wprowadzając zmiany §13 określające terminy takie jak:

- a) 30 dni na wykonanie prawa pierwszeństwa, wraz z wydłużeniem terminu zapłaty na 60 dni od dnia zawarcia umowy zbycia udziałów,
- b) 45 dni na zwołanie zgromadzenia wspólników w celu wyrażenia zgody, w razie nie skorzystania przez wspólników z prawa pierwszeństwa,
- c) 45 dni na zwołanie zgromadzenia wspólników od dnia otrzymania przez zarząd spółki opinii biegłego rewidenta, przy jednoczesnym braku określenia jakiegokolwiek terminu w ciągu którego biegły rewident winien dokonać wyceny udziałów przeznaczonych do zbycia i terminu w ciągu którego zarząd winien zawrzeć umowę z biegłym rewidentem wybranym uchwałą zgromadzenia wspólników,

d) 60 dni od dnia podjęcia uchwały przez zgromadzenie wspólników wskazującej nabywców udziałów, w ciągu których nabywca dokona zakupu zbywanych udziałów,

e) 60 dni do zapłaty ceny za udziały przez nabywcę, z którym zawarto umowę o której mowa w punkcie d.,

chronili wyłącznie swoje interesy i to kosztem interesu wspólnika zamierzającego zbyć udziały. W razie bowiem konieczności przejścia całej wyżej wymienionej procedury (i to nie licząc czasu niezbędnego na sporządzenie opinii przez biegłego rewidenta oraz ewentualnego zaskarżenia zapadłych uchwał zgromadzenia wspólnika) minimalny niezbędny czas do momentu zapłaty przez nabywcę za udziały wynosiłby aż 240 dni. Terminy te, choć chroniące interes wspólników pozostających w spółce i pozwalające im na podjęcie czynności w celu zgromadzenia środków na ewentualne nabycie udziałów, w rażący sposób naruszają interes wspólnika występującego ze spółki. Tak bardzo dysproporcjonalne ułożenie wzajemnych relacji między wspólnikiem występującym a wspólnikami pozostającymi w spółce i spółką, należy uznać za nielojalne, nieuczciwe dla tego pierwszego i tym samym sprzeczne z dobrymi obyczajami. Co więcej, ukształtowane przez wspólników w §13 procedury pozwalają dokonać przez wspólników pozostających w spółce zakupu udziałów po cenie ustalonej przez biegłego zgodnie z §13 ust. 10 zmienionej umowy spółki, co powoduje, iż każdorazowo pozostający w spółce wspólnicy nie będą skorzy do skorzystania z prawa pierwszeństwa, które łączy się koniecznością zakupu udziałów po cenie wyznaczonej przez wspólnika występującego, bowiem liczyć mogą, iż cena określona w przyszłości przez biegłego rewidenta powołanego na podstawie §13 ust. 10 będzie niższa i za taką niższą cenę będą mogli nabyć udziały. Taki sposób ukształtowania procedury, w sposób rażący narusza prawa wspólnika zamierzającego zbyć udziały i to dzieje się to na korzyść wspólników pozostających w spółce, którzy nadto decydować będą o osobie biegłego rewidenta dokonującego wyceny.

Nie może też budzić wątpliwości, iż ukształtowanie nowego brzmienia §13 umowy spółki zmierzało w istocie do pokrzywdzenia powoda i było przejawem istniejącego konfliktu w spółce. Wspólnicy podejmując uchwałę nr 11/2014 zamierzali doprowadzić do znacznego ograniczenia pozycji powoda i wzmocnić swoją pozycję w negocjacjach dotyczących określenia przyszłego statusu powoda w spółce bądź zasad jego wyjścia ze spółki. Działania te w istocie zmierzały do pokrzywdzenia powoda jako wspólnika.

Pomimo iż w ocenie Sądu z punktu widzenia wspólników większościowych chcących pozostać w spółce,

a) wobec złożonego przez powoda pozwu o rozwiązanie spółki,

b) wobec działań powoda zmierzających do destrukcji i pogorszenia sytuacji pozwanej (których przejawem jest m.in. bezzasadne zaskarżanie wszystkich uchwał zgromadzeń wspólników) oraz

c) wobec podejmowanych prób zbycia udziałów podmiotowi konkurencyjnemu,

zrozumiałym są działania tych wspólników zmierzające do ochrony ich interesu jak i interesu spółki, to jednak działania te każdorazowo muszą być zgodne z dobrymi obyczajami i nie mogą zmierzać do pokrzywdzenia powoda, jak miało to miejsce w przypadku uchwały nr 11/2014, która na podstawie art. 249§1 k.s.h. podlegała uchyleniu, o czym Sąd orzekł w punkcie 1 wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 3 wyroku w oparciu o art. 100 zd. 1 k.p.c. znosząc je wzajemnie.

del. SSR Piotr Marciniak